

PROTOKÓŁ NR XLI/2022
Z XLI ZDALNEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 25 MAJA 2022 r.

PKT 1 OTWARCIE I STWIERDZENIE PRAWOMOCNOŚCI OBRAD

Godzina rozpoczęcia – 9⁰⁰ godzina zakończenia – 12³⁰.

Sesja odbywała się bez udziału publiczności w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Białym Borze.

Sesja była nagrywana, i transmitowana na żywo w internecie. Sesję otworzył wypowiadając słowa „otwieram XLI sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Pan Włodzimierz Szydywar, który przywitał radnych i władze samorządowe gminy.

Obsługę prawną zapewnił Pan Tomasz Musiał.

W sesji uczestniczyło 13 radnych, co stanowi 76,66% ustawowego składu Rady. Przy omawianiu punktu 8 tj. „Informacji o stanie bezpieczeństwa Gminy za 2021 rok” uczestniczyło 11 radnych.

Nieobecni: Paweł Karniewicz, Anna Kij.

Obrady były, więc prawomocne.

Lista obecności radnych jest załącznikiem do protokołu.

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady w sesji udział wzięli:

Pan Paweł Mikołajewski - Burmistrz Białego Boru

Pani Anna Dobrzańska - Skarbnik Gminy

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda - Sekretarz Gminy

Nadzór prawny – mecenas Tomasz Musiał.

PKT 2 UCHWALENIE PORZĄDKU OBRAD

Brak propozycji zmiany.

PKT 3 PRZYJĘCIE PROTOKOŁÓW Z POPRZEDNICH SESJI, KTÓRE ODBYŁY SIĘ:

30 marca 2022 r.

6 kwietnia 2022 r.

26 kwietnia 2022 r.

Przewodniczący Rady poinformował, że nie zgłoszono uwag do protokołów, wobec czego uważa, że protokoły zostały przyjęte.

PKT 4 INFORMACJA BURMISTRZA O DZIAŁANIACH PODEJMOWANYCH W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM ORAZ O WYKONANIU UCHWAŁ PODJĘTYCH NA POPRZEDNICH SESJACH

Burmistrz przedstawił informację z pracy międzysesyjnej.

Z zakresu ochrony środowiska i rolnictwa

1. Obecnie prowadzone są następujące sprawy dot. wydania decyzji środowiskowej:

1) Przedsięwzięcie polegające na wybraniu namulów organicznych z dna stawu, uformowania linii brzegowej stawu, uformowania z wydobytych namulów nasypu przy linii brzegowej w Sępólnie Wielkim.

2) Przedsięwzięcie dotyczące rozbudowy, przebudowy i termomodernizacji budynku pensjonatu „Hubertus” oraz budynku „Powozowni” w Białym Borze wraz z budową nowych miejsc postojowych, boisk i przebudową infrastruktury zewnętrznej.

2. Obecnie prowadzone są postępowania dot. wydania zezwolenia na usunięcie drzew:

- wniosek PGW Wody Polskie w sprawie wycinki drzewa na terenie dz. ewidencyjnej nr 355/2 obręb Stepień (drzewo rosnące w linii brzegowej jeziora Kacko)
- wniosek Parafii Rzymskokatolickiej w Drzonowie na wycinkę 3 sztuk drzew na terenie działki nr 202 obręb Drzonowo (cmentarz - Dołgie)
- wniosek Parafii Rzymskokatolickiej w Białym Borze na wycinkę 10 sztuk drzew na terenie działki nr 6 obręb 03 Biały Bór
- wniosek Rent A Home Sp. z o. o. na wycinkę 35 sztuk drzew na terenie działki nr 198/135 obręb Drzonowo
- wniosek Powiatowego Zarządu Dróg w Szczecinku dotyczący:
 - przebudowy drogi na odcinku Drężno – Stępień
 - wycinka 2 sztuk drzew na terenie działki ewidencyjnej numer 238/2 obręb Grabowo
- wnioski o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew złożone do Starostwa Powiatowego w Szczecinku w sprawie wycinki:
 - 3 sztuk drzew z rodzaju topola z terenu dz. nr 67/4 obręb 03 Biały Bór („Blok 29”)
 - 2 sztuk drzew z gatunku brzoza brodawkowata z terenu dz. nr 37/2 obręb 03 Biały Bór
 - 2 sztuk drzew z gatunku sosna zwyczajna z terenu dz. nr 31/19 obręb 08 Biały Bór
 - 3 sztuk drzew z terenu działki ewidencyjnej numer 217 obręb Biała

Informacja międzysesyjna z Referatu Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej

1. Zawarto umowy notarialne na:
 - 1) sprzedaż nieruchomości składającej się z działek nr 241/4 i 342/4 o pow. ogólnej 0,0349 ha położonej przy ul. Brzeźnickiej w Białym Borze na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej,
 - 2) nieodpłatne nabycie od KOWR działki nr 146/2 ob. Bielica i działki nr 1/10 obręb 10 m. Biały Bór.
2. Przygotowano do sprzedaży na poprawę warunków zagospodarowania:
 - 1) działkę nr 114/4 o pow. 218 m² obręb 04 m. Biały Bór ul. Górna –
 - 2) działkę nr 99/2 o pow. 5 m² obręb 04 m. Biały Bór ul. Tamka – zabudowana narożnikiem budynku usługowo-handlowego
 - 3) działkę nr 38/13 o pow. 661 ,2 na rzecz użytkownika wieczystego
3. Ogłoszono II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek nr 198/328 i 198/329 obręb Drzonowo miejscowość Dołgie.
4. Wystąpiliśmy do Nadleśnictwa Miastko o przejęcie części działki nr 113/15 obręb Kaliska z przeznaczeniem na drogę dojazdową. W chwili obecnej Nadleśnictwo przygotowuje podział geodezyjny nieruchomości w celu wydzielenia drogi
5. Wystąpiliśmy do KOWRu o wydzierżawienie sprzedaż działki nr 17/6 o pow. 0,1193 ha położonej w obrębie Stepień Gmina Biały Bór, z przeznaczeniem na cele publiczne. Otrzymaliśmy odpowiedź, że działka zostanie przeznaczona do sprzedaży.
6. Został zakończony podział geodezyjny działki nr 84/22 położonej w Białym Dworze - plac zabaw. W najbliższym czasie zostanie wszczęta procedura nieodpłatnego przejęcia nieruchomości od KOWRU.
7. Przygotowano do sprzedaży dwie działki położone w Białym Borze przy ul. Brzeźnickiej po byłym zakładzie Kruszbet:
 1. dz. nr 31/18 – niezabudowana cena wywoławcza w I przetargu - 201.000,00 zł
 2. dz. nr 31/19 – zabudowana budynkiem administracyjno-biurowym oraz zbiornikiem wodnym – cena wywoławcza w I przetargu – 1.151.000,00 zł. Przetargi zostaną ogłoszone na początku lipca 2022 r.
8. Przygotowywanie dokumentów do kontroli dla inspektorów RIO.

Podziały i rozgraniczenia.

1. Wydano 2 postanowienia pozytywnie opiniujące projekty podziały nieruchomości będących własnością osób fizycznych i prawnych.
2. Wydano 3 decyzje zatwierdzające podziały nieruchomości będących własnością osób fizycznych i prawnych.

Realizacja inwestycji mieszkaniowej na dz. nr 181 ul. Norwida w Białym Borze

Wystąpiliśmy do Ministra Rozwoju i Technologii o udzielenie wsparcia ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie działania polegającego na objęciu przez Gminę Białą Bór udziałów w istniejącej Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej „KZN Zachodniopomorskie” z siedzibą w Koszalinie. Wysokość wnioskowanego wsparcia wynosi 712 916,00 złotych (słownie: siedemset dwanaście tysięcy dziewięćset szesnaście złotych zero groszy).

Umowy dzierżawy i najmu.

1. Przedłużenie obowiązujących umów dzierżawy i najmu, - 14 sztuk
2. Rozwiązanie umów dzierżawy. – 2 sztuki

Sprawy mieszkaniowe:

1. Wysłanie upomnień do osób zalegających z opłatami za najem lokali, księgowanie wpłat, analiza zadłużenia najemców.
2. Kontrola osoby odpracowującej zadłużenie z tytułu najmu lokalu mieszkalnego w Białym Dworze 12 oraz w Grabowie 25.
3. Przygotowanie dokumentacji odnośnie przeprowadzonych umorzeń z rok 2019 dla osoby kontrolującej.
4. Załatwianie innych bieżących spraw mieszkaniowych, wodociągów i kanalizacji oraz cmentarzy komunalnych.

W ramach realizowania zadań związanych z nadzorowaniem działalności OSP

- Prace przy obsłudze prowadzenia dokumentacji związanej z zakupami sprzętu przeciwpożarowego, przeglądy techniczne, badania lekarskie.

W ramach realizowania zadań obrony cywilnej, obronności i Zarządzania Kryzysowego:

- opracowanie rocznego wykazu planowanych Gminy Białą Bór w 2022 r.
- opracowanie harmonogramu realizacji ćwiczeń Gminy Białą Bór
- realizowanie zobowiązań Gminy wobec żołnierzy rezerwistów (wypłata rekompensat za odbyte ćwiczenia),
- współpraca z WKU w ramach przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej 2022 r.
- realizowanie zadania dot. zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej (sprawozdanie okresowe),
- rozliczanie kart drogowych pojazdów służbowych Urzędu Miejskiego,
- prowadzenie pogotowia kasowego,
- podejmowanie działań związanych z przyjęciem i rozlokowaniem uchodźców z Ukrainy,
- zbieranie informacji o miejscach zakwaterowania uchodźców na terenie Gminy Białą Bór oraz codzienne raportowanie o ich liczbie do Starostwa Powiatowego,
- nadzorowanie lokalu mieszkalnego Koła Łowieckiego WILK (na podstawie umowy użyczenia z 11.03.2022 r. między Kołem Łowieckim WILK a Gminą), w którym zakwaterowani są uchodźcy wojenni z Ukrainy.
- kontrole warunków zakwaterowania i wyżywienia obywateli Ukrainy, przebywających na terenie Gminy Białą Bór, w związku z przyznaniem świadczenia pieniężnego z tego tytułu.

W okresie międzysesyjnym wykonano następujące prace na terenie miasta i gminy

A: Grupa zajmująca się zielenią oraz oczyszczaniem miasta

- nasadzenia kwiatów w centrum miasta
- dokonano zastępczych nasadzeń drzew w ilości 84 sztuk zgodnie z wydanymi decyzjami

o wycince drzew na ulicach, Topolowej, Sportowej (wokół stadionu), Magazynowej oraz na dawnym wysypisku śmieci, a także w parku przy rzeczce.

- wykaszano trawy w Trzebielu, Brzeźnicy i Białej
- pomoc OSP w przygotowaniu imprezy okolicznościowej(przygotowanie terenu i placu, sprzątanie remizy oraz pomieszczeń socjalnych)
- przygotowano i posprzątno ulicę Sportową oraz teren dookoła stadionu w ramach przygotowania do Ślubowania w Zespole Szkół NR 7.
- pomoc BCKiR w przygotowaniu imprez okolicznościowych(rozkładanie sceny oraz namiotów, wykaszanie terenu dookoła budynku BCKiR
- wycięto drzewa i krzewy na działce nr 30/4 wzdłuż ulicy Słupskiej
- prowadzone są bieżące prace przy utrzymaniu czystości oraz wykaszanie traw
- wywożono nieczystości płynne z terenu Gminy

B: Grupa remontowo-budowlana:

- remont Świetlicy w Dyminku
- remont pomieszczenia socjalnego w UM(kuchnia)
- prowadzone są prace w UM (remont biura obsługi interesantów)
- przeprowadzono naprawę dachu mieszkań socjalnych przy ulicy Brzeźnicka 9
- wyremontowano i zamontowano tablice ogłoszeniową w Kołtkach
- wykonano naprawy i wymiany wodomierzy w budynku socjalnym Biały Dwór 12 (Żwirownia)
- pomoc BCKiR w przygotowaniu Domków do sezonu (prace związane z hydrauliką)
- naprawa ogrodzenia cmentarza w Białej
- prowadzone są prace naprawy wiaty w Dołgiem (montaż dachu oraz malowanie konstrukcji).

W Referacie Inwestycji i Zamówień Publicznych

I. Przetargi na n/w zadania:

- Cyfryzacja gminy,
- Dostawa sprzętu w ramach zadania „Wsparcie rodzin popegeerowskich”,
- Odbiór i utylizacja folii rolniczych,
- W trakcie przygotowania są postępowania przetargowe na n/w zadania:
 - Remont dachów na 2 budynkach mieszkalnych (Grabowo 60, Sępólno Wielkie 7),
 - Parking przy przedszkolu,
 - Projekty drogowe pod wnioskowane o dofinansowanie drogi.

II. Inwestycje gminne ;

- Zakończono realizację zadania pn. Przebudowa sali widowiskowej oraz doposażenie BCKiR na łączną kwotę 284.304,75 zł (dofinansowanie z LGD w wysokości 162.710 zł),
- Przekazano plac budowy dla wykonawcy przebudowy dróg w Trzebielu oraz Dołgiem ,
- Przygotowywane jest opracowanie na rewitalizację stawu w Sępólnie Wielkim w zakresie niezbędnym do uzgodnienia z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska w Koszalinie,
- Realizowana jest dokumentacji projektowej na przebudowę i budowę n/w dróg:
 - Przebudowa dróg na osiedlu Sądowa,
 - Budowa drogi przy ul. Hrynyka,
 - Budowa drogi w Kalisce (przy cmentarzu),
 - Budowa drogi na ulicy Bobolickiej.
- Wykonano remont świetlicy w Dyminku celem przystosowania do zamieszkania przez uchodźców,

- Przygotowywana jest dokumentacja na wykonanie pomostu na jeziorze Drzonowskim (zadanie finansowane przez darczyńców na łączną kwotę 30 tys. zł oraz Gminę Biały Bór w kwocie 4 tys. zł)
- W trakcie realizacji jest projekt „Cyfryzacja gminy” – zakup urządzeń do obsługi informatycznej Gminy na kwotę 139 tys. zł
- W trakcie realizacji jest zadanie „Wsparcie rodzin popegeerowskich – zakup sprzętu komputerowego dla dzieci”, wyłoniono dostawcę sprzętu komputerowego. Wartość zadania 624,5 tys. zł.

III. Wnioski aplikacyjne ;

- Trwa sprawozdawczość okresowa z realizacji dofinansowanych z zewnątrz inwestycji komunalnych w latach ubiegłych,
- Złożony 3 wnioski o dofinansowanie n/w zadań z programu „Polski Ład –II edycja”
 - Białoborskie Centrum Segregacji Odpadów Komunalnych – wartość zadania 2,8 mln zł,
 - Budowa i przebudowa dróg w Białym Borze w ulicach Kochanowskiego, Sienkiewicza, Chopina i Moniuszki – wartość zadania 2,8 mln zł,
 - Przebudowa drogi gminnej do miejscowości Białka – wartość zadania 1,25 mln zł
- Złożony 3 wnioski dofinansowanie n/w zadań z programu „Polski Ład –III edycja- PGR”
 - Przebudowa drogi gminnej w Sępólnie Wielkim na kwotę 852,6 tys. zł
 - Budowa i przebudowa dróg w miejscowości Przybrda wraz z przebudową chodnika pomiędzy miejscowościami Przybrda i Drzonowo wartość zadania 2 mln zł.
- Złożono 2 wnioski do LGD na zadania:
 - Zagospodarowanie parku miejskiego w Białym Borze na kwotę 165.314,44. Zł koło Przychodni Zdrowia,
 - Zakup urządzeń pływających dmuchanych na wyposażenie plaży Miejskiej
- Rozliczono dofinansowanie Termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Białym Borze Rządowym Funduszem Inwestycji Lokalnych na łączną kwotę 1.753.496,65 zł,
- Złożono wniosek na remont budynku remizy w Grabowie.
- Złożono wniosek i uzyskano dofinansowanie zadania „Pod biało-czerwoną” – zakup masztu flagowego na kwotę 8 tys. zł, który będzie zamontowany w Centrum Ekologicznym od strony ulicy Dworcowej.

VII. Zadania bieżące w zakresie dróg gminnych:

- wydano łącznie 22 decyzje na zajęcie pasa drogowego oraz umieszczenie urządzeń w pasie dróg,
- wydano 1 decyzję na lokalizację zjazdu z drogi gminnej,
- zatwierdzono 2 czasowe uzgodnienia czasowej organizacji ruchu
- wykonano remonty bieżące dróg szutrowych w ilości 27 takich remontów,
- wykonano plac postojowy przy Górze piachu,
- wykonano drogę szutrową w Dołgiem – Domaradz –działka nr 198/323,
- w trakcie realizacji jest naprawa ubytków w drogach o nawierzchni asfaltowej.
- zinventaryzowano ilość punktów świetlnych na terenie gminy celem określenia nakładów wymiany oświetlenia na ledowe.
- odnowiono oznakowanie poziome dróg.

VIII. Ubezpieczenia. uzyskano odszkodowania:

- Uzyskano odszkodowania na naprawę placu zabaw i wiaty w Kołtkach

- Zalanie świetlicy w Brzeźnicy.
- Szyba przystanku w Trzebielu.

IX. Nadano 2 numery porządkowe budynku.

X. Wprowadzono do Centralnej ewidencji emisyjności budynków - 140 szt

Informacja z pracy międzysesyjnej z Referatu Budżetowo- Finansowego

1. W związku z zaległościami w podatkach i opłatach lokalnych wystawiono:

- 73 szt. upomnień

2. Sporządzono sprawozdania miesięczne za 04.2022.

3. Sporządzono bilanse, Rachunek Zysków i Strat oraz Zmiany w Funduszu jednostki oraz informacje dodatkową, co zostało przesłane do RIO.

4. Dnia 06 maja zakończyła się kompleksowa kontrola prowadzona przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Szczecinie.

5. Od początku roku jest wdrażany nowy program do obsługi podatków.

W opisywanym okresie międzysesyjnym na stanowisku d.s. planowania przestrzennego podejmowano następujące czynności.

Decyzje o ustaleniu warunków zabudowy

Zakończono 18 postępowań administracyjnych wydając decyzje o warunkach zabudowy (w tym przeniesienia decyzji i zmiany decyzji)

W opracowaniu jest 12 wniosków dotyczących postępowań o wydanie decyzji ustalającej warunki zabudowy.

Lokalizacje inwestycji celu publicznego

w opracowaniu jest 1 postępowanie w sprawie wydania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego na wniosek GEN. Gaz.dla inwestycji budowa sieci gazowej średniego napięcia.

Zaświadczenia i wypisy i wyrisy z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Wydano zaświadczenia o przeznaczeniu działek w tym wypisy i wyrisy z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – 34szt.

Wiceprzewodniczący Rady Włodzimierz Fil – zapytał, co z termomodernizacją szkoły, czy to co do tej pory zrobione, to już jest koniec?

Burmistrz Paweł Mikołajewski – elewacja nie podlegała, tu niestety już się nie zmieściliśmy. Pamiętajmy, że w ramach termomodernizacji dociepliliśmy stropodachy sali gimnastycznej, całych budynków szkół. Zrobiono instalacje do 50 kw fotowoltaiczną, całą elektronicznie sterowaną i wymieniliśmy ponad 1000 lamp wewnątrz w całym Zespole Szkół nr 1, zaczynając od szkoły podstawowej, a kończąc na liceum ukraińskim, wszystkie oprawy na ledowe zmniejszające zużycie prądu. Były docieplone dwie ściany szczytowe, natomiast za tą kwotę 1,7 mln zł , to jest wszystko, co udało się zrobić w chwili obecnej.

Wiceprzewodniczący W. Fil - ta elewacja w coraz gorszym i opłakanym stanie jest, więc trzeba też będzie pomyśleć chyba na następny rok przy nowym budżecie, bo po następnej zimie, to już zacznie straszyć.

Radny Waldemar Krużyński – tego miejsca postoju, które zostało zorganizowane w pobliżu góry piachu po weekendzie, tam są tylko góry, ale śmieci, więc jakby można było nasze służby tam skierować po weekendzie, żeby przynajmniej trochę uporządkowali ten parking.

Burmistrz – ta inwestycja nie jest jeszcze skończona, chcemy to miejsce doprowadzić do takiego stanu, żeby turyści piesi mogli tam zostawiać swoje samochody, żeby stanęła tam tablica informacyjna związana po pierwsze z samą górą, po drugie właśnie z informacją dotyczącą zachowania czystości tego obszaru. Jestem po uzgodnieniu z panem nadleśniczym z Miastka do tego, żeby tutaj Nadleśnictwo wspomogło od strony przekazania materiału, którym będzie można, tak jak parkingi leśne, żeby to w miarę wygrodzić, ucywilizować, gdzie tam mają stać. Oprócz tego z Lafarge rozmawialiśmy i Lafarge zna problem ze śmieceniem kierowców, którzy stają w kierunku do kopalni i Lafarge postawi tam w taki sposób kamerę, która będzie ogarniała kierowców i będzie też skierowana na ten parking. Też będą tam informacje dotyczące właśnie zachowania czystości. Jak wiemy

śmietników wstawiać tam nie będziemy z tego względu, że stawianie śmietników, to wiemy jak to się kończy tzn. Zamianą tego miejsca w śmietnisko. Natomiast, no taka jest dzisiaj, że tak powiem idea szlaków turystycznych, żeby nie stawiać na tych szlakach. Turysta musi wiedzieć i musimy go jednak przyzwyczajać do tego, że powinien swoje śmieci zabierać, natomiast myślę, że absolutnie tak po każdym weekendzie szczególnie w okresie letnim, takie miejsca też diagnozujemy. Tak samo jest z miejscowości Dołgie. Pojawiają się takie głosy i te miejsca będą monitorowane przez służby, tym bardziej, że to jest takie miejsce, gdzie bardzo szybko tam zwierzyna leśna je roznosi.

Radna Grażyna Lechowicz – trzeba powiedzieć jasno, że my jesteśmy dla ludzi. Gmina, Pan, urzędnicy, radni, musimy dbać o to, żeby ludzie mogli tu żyć. Niech to służy turystom pieszym, ale to nie może być tak, że co sobota i co niedziela, to jest jeden jazgot. Przywożą na platformach quady, jakieś ścigacze i nie wiem, co jeszcze i sobie tam używają bezkarnie, a ci ludzie, którzy cały tydzień żyją w tumanach kurzu, że nawet nie widać wsi, w ogromnym zgiełku nawet w nocy okazuje się, że tam wożony jest ten piach i przychodzi sobota i niedziela i jest innego rodzaju jazgot.

Ani dojechać do tej wsi się nie da, bo droga jest w takim stanie.

Jestem zdumiona że pan tutaj pisze, że jeśli coś nie będą robić, to zgłosimy do nadzoru budowlanego. To już dawno powinno być zgłoszone do nadzoru budowlanego. Co tam Zarząd Dróg Powiatowych robi za nasze pieniądze? Oni za nasze pieniądze tak, zarządzają, że ludzie nie dadzą rady do domu dojechać? Niech pan zapyta nawet swoich pracowników ile razy w miesiącu naprawiają swoje samochody?

Kierowcy, którzy jadą z tym zwirem, nie są łaskawi zjechać na bok, nie chcą, bo oni, też muszą dbać o swój sprzęt.

Oni oczywiście są w uprzywilejowanym położeniu. Wiadomo, że ucieka ten który jedzie osobówką, a jak ucieka, to poboczne jest takie, że już tam nawet ciężarówka leżała. Pourywane wahacze i co chwilę, ktoś tam dzwoni i mówi, no niech pani coś zainterweniuj. Mówię dzwońcie do burmistrza - no my dzwonimy, ale nic się nie dzieje.

Burmistrz – Pani uprawia, jak rozumiem politykę. Cały czas kręcimy się w kółko. Wiemy czyja jest to droga, tak droga powiatowa. Powiat jest właścicielem, a droga leży na terenie naszej gminy. My nie mamy żadnej formy nacisku poza wysyłaniem, tak naprawdę pism, rozmów, składania propozycji nawet z propozycjami finansowymi współfinansowania do tego, żeby właściciel się zdecydował. No przecież nie zmusi ich pani, nie przycisnie pani ich, za szyję nie złapie pani dyrektora i nie nakaze mu tego zrobić. Wielokrotnie występujemy do Powiatowego Zarządu Dróg łącznie właśnie z ostatnimi informacjami dowiadomości Starosty, będziemy składali skargi, reagujemy. Wiem z informacji odmieszkańców, że droga jest naprawiana, chociaż moim zdaniem jest to pewnie naprawa niewystarczająca. Złożyłem propozycje nawet na Radzie Powiatu do tego, że gmina Biały Bór jest zdecydowana współuczestniczyć w realizacji modernizacji dróg powiatowych na naszym terenie, bo jest to teren gminy i za to możemy odpowiadać, ale no tak jak powiedziałem za głowę go nie złapiemy. Wszystkie możliwe ze strony Gminy czynności są wykonywane i nie jest to prawdą, że ktoś dzwoni do burmistrza i burmistrz nie robi.

Radna Bożena Kuchta – szkoda słów po prostu. Nawet trudno coś powiedzieć, jak te drogi nasze wyglądają. Tam są trzy kopalnie i tam krąży chyba z 500 ciężarówek obciążonych 40-50 tonowych. Może przywieźć tych urzędników, żeby swoimi samochodami sobie przejechali i niech zobaczą na własne oczy. Nie wiem, co trzeba zrobić, żeby zmobilizować ich. Co, oni w powiecie nie robią żadnych dróg? Tu, że są te firmy to już jest jakiś powód do tego. Oni płacą podatki, a my musimy cierpieć. W którą stronę z Sępólna by nie jechał cały czas jedziesz po dziurach. Do Kołtek dziury, do Białego Boru dziury, już nie mówię o Sępólnie Małym, żeby do Koszalina jechać musimy nadrabiać gdzieś kilometry, żeby po prostu wyjechać na normalną drogę. Większość dróg w naszej gminie jest w super stanie, ale u nas nie dość, że te firmy tam funkcjonują, to oni nic z tego sobie nie robią, jeżdżą i niszczą.

Nawet próbowałam rozmawiać z naszymi radnymi powiatowymi i żadnego odezwu.

Burmistrz – ostatnio, jak spotkałem pana Starostę, to pan Starosta powiedział, że ja jestem złośliwy wobec Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg i go mocno cisnę. Natomiast my, jak Pani też zauważa nie jesteśmy władni. Ja kiedyś zabrałem też swoim samochodem pana Starostę akurat, jak był w Białym Borze, bo akurat byliśmy w Grabowie, żeby zobaczyć też drogę powiatową Brzeźnica - Grabowo, żeby sam się nią przejechał i zobaczył, jak ona wygląda. Natomiast mówię, my jako Urząd składamy i to jest oficjalna propozycja, że do wkładu własnego powiatu połowę im dołożymy, natomiast nie zmusisz ich. Jeżeli Rada Powiatu nie podejmie takiej decyzji o przeznaczeniu jakiś środków, to ja nie znajduję argumentu siłowego do tego, że gdy my wyciągamy rękę, jako Gmina, mówimy, że dołożymy pieniądze do remontu drogi i nie jest to realizowane. Musimy być męczący, tak jak ja jestem w stosunku do pana dyrektora podobno, no i będziemy po prostu cały czas męczyć, monitorować i może to w końcu przyniesie jakiś efekt.

Radna G. Lechowicz – my radni jesteśmy za to odpowiedzialni wtedy, kiedy zatwierdzamy zmianę do planu i pozwalamy następnej kopalni się ulokować. Ja na to już się nie godzę. Jak wygląda ta gmina. Co robią te kopalnie oprócz tego, że wniosą opłatę eksploatacyjną?

Burmistrz – Pani się przez lata na różne rzeczy nie godziła. Akurat ta kopalnia, o której Pani powiedziała wноси opłaty eksploatacyjne rzędu ponad 1.000.000 zł zatrudnia mieszkańców, to nie jest tak.

No, to wiemy o tym, pani była przeciwko skanskiej, była przeciwko wiatrakom, przeciwko stacji utylizacji pojazdów. Wszystkie protesty przeciwko przedsiębiorcom była pani jednym ze współinicjatorów.

Wszystko możemy zamknąć, mamy do tego prawo. Nawet we wspomnianej kopalni torfu pracuje między 20 a 30 mieszkańców naszej gminy. Około 100 000 miesięcznie idzie na ich wypłatę. To są ludzie stąd. Miejscowy plan tylko określa i tego się trzeba trzymać, a nie opowiadania różnych nieprawdziwych informacji, bzdurnych czasami wręcz. No, każdy ma prawow w demokracji nawet największe głupoty opowiadać, chociaż nie ma do tego wiedzy.

Radna G. Lechowicz – trzeba ekonomicznie do tego podejść, podać, że mamy to, to, to, to nam zagraża. Burmistrz - plan pokazuje tylko i wyłącznie przeznaczenie terenu. Jeżeli mówimy tutaj w tym momencie o planie na który uchwała jest przewidziana do rozpatrzenia podczas dzisiejszej sesji mówimy o 14 hektarach, gdzie jest złoża, a plan jest tylko dokumentem określającym kierunek. Natomiast, jeżeli chodzi o ekonomikę to tak jak pani powiedziałem to jest między 20, a 30 pracowników. Bez tego planu firma nie będzie istniała, bo tak naprawdę nie będzie miała już możliwości pozyskania materiału i to jest około 90.000 zł podatku rocznie wnoszonego różnie, z różnym opóźnieniem, ale wnoszonego.

Wiele bardzo krzywdzących i nieprawdziwych informacji, które wokół tego planu krążyły, być może spowodowały to, że właściciel tej firmy tydzień temu doznał zawału. Tak, że można pogratulować tym wszystkim, którzy dużo mówią, dużo mówią nie na temat i dużo oskarżają wszystkich innych.

Radna G. Lechowicz - no, nie powie pan, że istnieje zakład w mieście, gdzie syf jest totalny. W ubiegłym roku składaliśmy do pana prośbę, żeby coś z tym zrobić. To jest wizytówka Białego Boru od strony Grabowa. Powiedział pan, na razie nie mają czasu, później zrobią.

Widział pan, jak to wygląda nadal?

Tam mieszkają ludzie, nie mogą dojechać do domu. My możemy stawiać warunki. Może można eksploatować, może można coś zrobić, ale zanim się coś uchwali trzeba usiąść i popatrzeć, jakie to jest zagrożenie, może można wyegzekwować, żeby oni utrzymywali tę drogę w należytym porządku.

Burmistrz - ale Szanowna Pani, warunki dotyczące eksploatacji i wszelakich działań nie określa plan tylko decyzja środowiskowa. Jeżeli jest wymagany, to raport oddziaływania na środowisko.

Decyzja środowiskowa jest odrębnym postępowaniem, postępowaniem które określa sposób nie wiem realizacji prac godziny pracy realizacji danego zakładu, sposób prowadzenia rekultywacji, sposób zabezpieczenia środowiskowego jest to wszystko uzgadniane z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w zależności od miejsca lokalizacji, czy to są Wody Polskie, Sanepid. To są wszystkie instytucje, które szczegółowo określają zasady i wtedy możemy wnosić pierwsze ograniczenia, zasady,

dobowe normy wydobywania, hałasu i tak dalej i tak dalej. Plan o tym nie mówi, to zupełnie mylimy tematy, tego tutaj nie ma.

Wiceprzewodniczący W. Fil – poinformował, że w przyszłym roku będzie przebudowana droga Stępień- Drężno i to przy udziale firmy Lafarge. Dokumentacja została przygotowana i sądzę, że w przyszłym roku inwestycja ruszy. Jak widzicie państwo robiona jest droga do Biskupic 3700 metrów, więc jakiś wysiłek finansowy powiatu jest. Powiat ma ponad 511 km dróg i nie może się skupić tylko na jednej gminie, że tu robi, a resztę zostawi, bo chciałbym wam powiedzieć, że najgorsze drogi powiatowe, to są jednak w gminie Szczecinek.

Mimo, że u nas funkcjonują te trzy kopalnie, to najgorsze odcinki dróg powiatowych są w gminie Szczecinek, więc wszystko uzależnione od tego jest, jakim budżetem się dysponuje i co za te pieniądze można zrobić. Chciałoby się, żeby to wszystko zrobiło się od razu, ale nie jest to możliwe.

O ile są środki na drogi krajowe, to na drogi samorządowe, czy to gminne, czy powiatowe mimo rządowych programów środki są ograniczone, a potrzeby są nieograniczone. Musimy przetrwać i oczywiście bardzo chwalębną jest, że niektóre firmy deklarują swój udział w inwestycjach, ale one też nie są w stanie wybudować całej drogi, bo to by ich rozłożyło, mogą partycypować. Ta deklaracja Pana Burmistrza odnośnie partycypacji przy przebudowie dróg powiatowych sądzę, że zaowocuje w najbliższych latach.

Przewodniczący Rady – większość dróg w powiecie, to są drogi, które były budowane przed wojną lub jeszcze wcześniej i one tylko zostały dostosowane pod furmanki, pod małe samochody, a dzisiaj zmieniły się czasy i wymaga ogromnych pieniędzy. To, co mówi Pan burmistrz, to są święte prawa własności. My, jako gmina nie możemy nic robić na nieswoim. To jest po pierwsze, po drugie, jeżeli gmina partycypuje plus przedsiębiorcy, ja mogę podać budowę drogi do Stępienia, która jeszcze za czasów kopalni pana Durała została zbudowana bardzo porządnie. Kopalni nie ma, droga służy. Protesty były przy otwieraniu kopalni duże, mnóstwo różnych rzeczy się działo, dzisiaj nikt nie chce się przyznać, że był przeciwny budowie drogi. Droga jest wybudowana. Jeżeli nie zostanie wybudowany odcinek do Drężna, to w przyszłym roku będzie problem większy jak w Sępólnie, ponieważ ta droga się zawala, bo od 15 lipca najprawdopodobniej rusza pełna eksploatacja. Będzie jeździło pewnie kilkaset tirów na dobę. Ten problem występuje wszędzie.

Burmistrz - mniejsza eksploatacja będzie na Sępólnie i zostanie przeniesione do Stępienia. Radna Grażyna Lechowicz - oni jeszcze tylko przez rok będą eksploatować, to na razie nie opłaca się tego robić. No jak w ogóle można coś takiego powiedzieć.

Burmistrz -nie wiem gdzie pani to słyszała. To nie jest merytoryczna odpowiedź, bo jeżeli porozmawia się i rozmawia się naprawdę z dyrekcją Lafarge, to oni przewidują jeszcze kilkadziesiąt lat funkcjonowania, współistnienia, a nie rok. Ponieważ trwają prace związane z przejęciem z Lasów Państwowych kolejnych 80 ha, więc oni, co najmniej jeszcze 20 lat będą funkcjonowali i to świadczy o tym, że jeżeli ktoś takie rzeczy opowiada, to po prostu nieprawdziwe. Sortpol ma małą działkę tylko od koła łowieckiego o powierzchni nie pamiętam, ok. 30 ha, więc małe kopalnie tak. Jeżeli ktoś ma 30 hektarów łoża, to trudno się oszukiwać, żeby nie funkcjonowali tutaj dalej.

Przewodniczący Rady – to, na co mamy wpływ czyli na drogi gminne, tutaj jak burmistrz czytał, składamy wnioski ze wszystkich możliwych dofinansowań, jakie się pojawiły i te drogi, na które my mamy realnie wpływ są w miarę sukcesywnie modernizowane, przebudowywane. Jest ta deklaracja gminy, że dołoży, jeżeli Starostwo zamierza coś na terenie gminy modernizować, to gmina będzie partycypować w kosztach i tyle możemy w tej chwili zrobić.

Nikt nie wspomina o drodze do Bielicy, która została wybudowana w latach osiemdziesiątych i też można odfrunąć jeżeli przekroczy się prędkość 50km/h. Tam nie ma eksploatacji i nie zapowiada się, że ktoś tę drogę będzie modernizował.

Burmistrz - droga dojazdowa z płyty, też jest powiatowa, droga do Cebulina, też jest powiatowa, też wymaga tak naprawdę przebudowy. Takie są oczekiwania mieszkańców.

Przewodniczący Rady - mieszkańcy Grabowa również wielokrotnie tutaj podnoszą, że też chcą tej drogi.

Radny Zbigniew Kwaśniewski zaproponował, aby zaangażować w to naszych radnych powiatowych.

PKT 5 INFORMACJA Z DZIAŁNOŚCI STAŁYCH KOMISJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM

Informację złożyli: Lucyna Lesińska Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, oraz Waldemar Krużyński Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

PKT 6 ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE, WNIOSKI I GŁOSY Z TRYBUNY OBYWATELSKIEJ I TRYBUNY SOŁECKIEJ

Radna Lucyna Lesińska wnioskuje o odpowiedź na niezrealizowane ubiegłoroczne wnioski Komisji Rewizyjnej.

PKT 7 OCENA STANU DRÓG I CHODNIKÓW PO ZIMIE I PLAN ICH NAPRAW – prezentacja

Pan Grzegorz Bernat informatyk Urzędu przedstawił na tablicy multimedialnej, gdzie w którym miejscu znaleźć na stronie internetowej Białego Boru zakładkę dotyczącą zgłaszania awarii na drogach gminnych.

Informacje z analizy kosztów przeprowadzonych remontów radni otrzymali w materiałach sesyjnych. Kierownik Ref. Inwestycji Pan Władysław Kostiw przedstawił powyższą informację w formie prezentacji.

Radna Lucyna Lesińska poprosiła o omówienie stanu ulic i chodników z uwzględnieniem podjazdów i zjazdów dla potrzeb osób niepełnosprawnych i matek z wózkami. Nie chodzi o wydatki tylko o raport, co zostało zrobione.

Radna Grażyna Lechowicz – jak były naprawione te drogi szutrowe, to czy wiedzieliście o tym, że za chwilę ci którzy ten światłowód kładą rozkopią to, co zrobiliście?

Pan W. Kostiw – to nie jest tak, że nie wiemy, kiedy to się wszystko zadzieje. Każde przedsiębiorstwo przystępujące do robót występuje do nas o zgodę i to się dzieje, albo na 5 dni, albo na tydzień przed tym, jak zaczyna robić robotę, ale to nie jest tak, że to się dzieje, że robią tam sobie co chcą i zostawiają bałagan. Za każdym razem są zobowiązani, bo tak mamy z Energetyką z Telekomunikacją, ze światłowodami, tak mamy ustalone z wykonawcą, bo to są wykonawcy różne w zależności kto tam wygra przetarg, że nie są płacone faktury dopóki nie ma protokołów odbioru danego odcinka drogi i za każdym razem oni się starają, przedstawić protokół z odbioru pasa zajętego na prowadzenie robot. Na światłowody nie mogę narzekać, tak samo G.EN.Gaz. Za każdym razem to odbieram.

PKT 8 INFORMACJA O STANIE BEZPIECZEŃSTWA GMINY ZA 2021 ROK

Raport o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej przedstawił Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Szczecinku pan starszy kapitan Michał Popowicz, który stwierdził, że biorąc pod uwagę ilość zdarzeń w ubiegłym roku plasuje Gminę Białą Bór, jako lidera prewencji, ponieważ wskaźnik procentowy wyjazdowości w powiecie jest najniższy w gminie Biała Bór.

Głos zabrali:

Radna Grażyna Lechowicz – ja dziękuję za przedstawienie tych danych, ale trochę chciałam zwrócić uwagę, że taka prezentacja jest zupełnie fałszywa. Czy jak prezentujecie państwo w Szczecinku te dane, to opieracie się na tych samych wykresach?

Pan M. Popowicz – dlaczego pani twierdzi, że dane są fałszywe?

Radna Grażyna Lechowicz – jak można porównywać czterdziestotysięczny Szczecinek do pięciotysięcznej gminy Biały Bór. Tu trzeba brać w przeliczeniu na 1000 mieszkańców chociażby. Najbezpieczniejsza gmina?

Pan M. Popowicz - głównym rodzajem zdarzeń, jakie na terenie gminy, w ogóle na terenie powiatu zaistniały, to są miejscowe zagrożenia. W miejscowych zagrożeniach, najwyższym wskaźnikiem, to są wypadki w komunikacji w większości i tak naprawdę tutaj ilość mieszkańców stałych danej gminy jest tak naprawdę stosunkowo mało istotna w porównaniu do natężeniu ruchu, bo jeżeli mamy duży ruch turystyczny, a wiadomo, że Biały Bór jest miejscowością turystyczną, miejscowością przez którą przejeżdżają też turyści do do innych miejsc na terenie powiatu czy województwa, to jakby tutaj sama liczba mieszkańców na terenie gminy nie jest też takim, jakby najważniejszym wskaźnikiem czy ta ilość zdarzeń jest porównywalna do pozostałych gmin na terenie powiatu. Tak, to są dane statystyczne wyciągnięte z naszego systemu ewidencyjnego SWD. Jeżeli państwo sobie życzy, żeby przedstawić według takiej skali w przeliczeniu na ilość mieszkańców, to nie ma problemu przy okazji następnej sesji ja mogę te dane uzupełnić. Na pewno Komendant oddeleguje mnie tutaj, żeby to w formie uzupełnienia przedstawić i ja mogę, że tak powiem w każdej chwili to zreferować. Na dzień dzisiejszy nie dysponuję takimi danymi, które byłyby w przeliczeniu w stosunku do ilości mieszkańców danej gminy.

Przewodniczący Rady - wspomniał Pan o ćwiczeniach na terenie farmy wiatrowej. Jest to nowum na terenie powiatu, czy straż ma jakieś możliwości techniczne, czy też będzie się starała o to żeby na wypadek zdarzenia związanego z wiatrakami móc, jakby udzielać pomocy, czy czynnie uczestniczyć, bo zdarzają się już tam gdzieś w Polsce pożary.

Pan M. Popowicz – w ramach działania Państwowej Straży Pożarnej funkcjonują dwie procedury. Pierwsza procedura odnośnie gaszenia pożarów w obrębie farm wiatrowych, jeżeli pożarem objęta została gondola wiatraka. Pewnie państwo wiecie, że wiatraki są zalane takim specjalnym olejem chłodzącym, który praktycznie nie nadaje się do gaszenia. Jego nie można zgasić, więc cała procedura opiera się na tym, żeby zabezpieczyć tereny sąsiednie przyległe i po prostu dozorować tą gondolę, która się tam pali. Jakby tutaj samego gaszenia, jako tako skutecznego przeprowadzić się nie da. Natomiast druga procedura, procedura ratownicza oparta o grupę specjalistyczną ratownictwa wysokościowego, jak najbardziej tak jak w każdym innym przypadku budynku, czy obiektu będzie realizowana zgodnie z naszymi wytycznymi. W ramach województwa zachodniopomorskiego najbliższa grupa specjalistyczna ratownictwa wysokościowego funkcjonuje w Kołobrzegu i po prostu ci strażacy tutaj zostaną zadysponowani. My w ramach naszych działań w ramach działań Komendy Powiatowej jednostki ratowniczo-gaśniczej, oczywiście także prowadzimy działania, jednak to są działania w zakresie podstawowym. Nie mamy wyszkolonych alpinistów i ratowników wysokościowych, natomiast z tego co zdążyłem się zorientować, to kilku ochotników z terenu Gminy Biały Bór przeszło specjalistyczne szkolenie tutaj współfinansowane chyba też przez firmę która inwestuje w wiatraki. Wiem, że to są ochotnicy z OSP Drzonowo i Biały Bór.

Radny Zbigniew Kwaśniewski – jak wyciągacie konsekwencje do tych fałszywych alarmów.

Pan M. Popowicz – Głównym źródłem tych fałszywych alarmów na terenie państwa gminy jest instalacja wykrywania pożaru ta automatyczna. Tutaj praktycznie, oprócz upomnień takich ustnych, przekazywanych dla nadzorujących tą instalację, to jakichkolwiek innych konsekwencji nie za bardzo możemy wyciągnąć. Taki alarm z instalacji automatycznej jest traktowany, jako błąd systemu i alarm zapisywany jest jako alarm w dobrej wierze. Z Gminy Biały Bór praktycznie nie ma alarmów złośliwych. Na 9 przypadków, to jest alarm wynikający z błędnego zadziałania instalacji wykrywania pożaru.

Wiceprzewodniczący Włodzimierz Fil – numer alarmowy, jak się łączymy, to ten numer funkcjonuje u was?

Pan M. Popowicz – tak numer alarmowy 112 to jest teraz główny numer ratowniczy główny numer alarmowy w kraju, tak naprawdę wszystkie numery, tak zwanych dziewiątek, czyli 999, 998, 997 zostają zdalnie przełączone na tą samą linię, na której jest zgłoszenie alarmowy 112, czyli już numer

straży pożarnej 998 on funkcjonuje tylko, jak taki numer podkładowy. Dyżurny w Szczecinku, ten który w poprzednich latach przyjmował zgłoszenia, czy od państwa, czy od wszystkich mieszkańców z terenu gminy czy powiatu już tych zgłoszeń osobiście nie przyjmuje. Wojewódzkie Centrum Powiadomienia Ratunkowego obsługuje wszystkie zgłoszenia alarmowe na podstawie swoich wewnętrznych procedur.

Jakby dla obrazowania skali ilości zdarzeń, w jakich uczestniczyli ratownicy Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych w tym roku, to na dzień 23 maja mieliśmy już ponad 1000 obsługanych zdarzeń, gdzie cały zeszły rok to było około 1100 z hakiem. Tylko te dwie wichury, które przeszły przez teren województwa zachodniopomorskiego wczesną wiosną na przełomie zimy i wiosny zaowocowało tym, że w jeden weekend, a w zasadzie była to doba i dwie godziny, odnotowaliśmy ponad 300 zdarzeń i 2 tygodnie później ponad 250.

Mieliśmy takie dwa weekendy, gdzie potencjał ratowniczy powiatu był zaangażowany w 100%. Ratownicy z jednostki ratowniczo-gaśniczej ratownicy i strażacy ratownicy z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych przez ponad dobę praktycznie bez przerwy usuwali skutki nawałnic w zasadzie zjeżdżali do jednostek macierzystych tylko po to żeby uzupełnić paliwo oleje do pilarki wymienić łańcuchy ewentualnie podmienić najbardziej zmęczonych ratowników i wracali do działań.

Radna G. Lechowicz – jak wielu strażaków Państwowej Straży Pożarnej uczestniczy w akcjach?

Pan M. Popowicz - codziennie rejonu operacyjnego, czyli terenu powiatu i rejonów chronionych z terenów powiatów sąsiednich w ramach jednostki ratowniczo-gaśniczej strzeże dziewięciu ratowników i jeden dyżurny stanowiska kierowania. To jest obsada podziału bojowego. Strażacy ci pracują w systemie trzymianowym służba trwa 24 godziny czyli 80 kilka tysięcy ludzi w ramach służby zawodowej jest strzeżonych przez 9 ratowników z Państwowej Straży Pożarnej, którzy uczestniczą w działaniach.

Oczywiście decyzją Komendanta Wojewódzkiego czy nawet Komendanta Powiatowego możemy stan osobowy w ramach szczególnie nasilonych działań podnieść. Z reguły jeżeli mamy sytuację na przykład wiatrołomów, to podnosimy obsadę osobową o kolejne 4 osoby, które stanowią obsadę kolejnego samochodu. Dodatkowo ściąga się oficera operacyjnego, dowództwo jednostki. Ja jako zastępca komendanta też uczestniczyłem w tych zdarzeniach, które tam się odbywały przy likwidacji skutków nawałnic. Także gdzieś tam w szczycie powiedzmy nasilenie likwidacji zagrożeń związanych z nawałnicami pracowało myślę około 15-16 strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Natomiast tutaj nie do przecenienia jest obecność i sprawność jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Tak naprawdę Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy jak opiera się o dwa filary. Pierwszy, to jest Państwowa Straż Pożarna, a drugi to są jednostki Ochotnicze i bez tych jednostek Ochotniczych, bez zaangażowania waszych strażaków ochotników niewiele byśmy mogli, tak naprawdę zrobić.

Przewodniczący Rady – jak działa system ratownictwa drogowego?

Pan M. Popowicz - ratownictwo drogowe to jest tak naprawdę, to jest ratownictwo techniczne, bo nie wyróżniamy od drogowego, więc ratownictwo techniczne jest jedną z dziedzin działalności na tej samej randze Państwowej Straży Pożarnej, co Ochotniczych Straży Pożarnych i to się odbywa tak samo, jak zgłoszenie każdego innego zagrożenia na przykład pożaru, czyli osoba postronna, świadek, bądź uczestnik takiego zdarzenia wykonuje połączenie na numer alarmowy 112, dyspozytor przyjmuje zgłoszenie wysyła formatkę do dyżurnego stanowiska kierowania Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Szczecinku i następuje dysponowanie jednostki ratowniczo-gaśniczej w Szczecinku. To jest dysponowanie poprzez ogłoszenie alarmu na jednostce, tam jest stała obsada osobowa, więc włącza się dzwonki, zapalają się lampy alarmu i z reguły w ciągu 30 sekund do minuty wyjeżdżają z terenu jednostki ratowniczo-gaśniczej w Szczecinku. Jednostki Ochotnicze są dysponowane albo poprzez system dsp czyli to jest system dysponowania zdalnego, gdzie dyżurny ze Szczecinka uruchamia syrenę w budynku najczęściej w budynku, czy na budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Z reguły też, te systemy DSP są połączone z centralną, która rozsyła do ochotników sms-y bądź wykonuje połączenie takie bezpośrednie na numer strażaka, który tam jest, czy bądź też jeżeli dana jednostka nie posiada takiego systemu, dyżurny stanowiska kierowania dzwoni do osób z listy,

naczelnika, prezesa, gospodarza danej jednostki ochotniczej, która nie posiada dsp. Jak Państwo dobrze wiecie Ochotnicy odrywają się od swoich codziennych zajęć, od pracy, często nauki i po prostu czas wyjazdu jest zależny od tego jak długo im zjeżdże na to, żeby do tej remizy dobiec dojechać i oczywiście czy będzie wśród tych ratowników kierowca, bo to ci kierowcy w jednostkach Ochotniczych pełnią taką rolę mocno kluczową, bo z reguły tych ratowników, to się tam ueziera dwóch, trzech, czterech, natomiast z kierowcami na terenie powiatu mamy największy problem. Na szczęście nowo uchwalona ustawa o Ochotniczych strażach pożarnych powoli wprowadza pewne rozwiązania, które tam sukcesywnie będą realizowane i miejmy nadzieję, że zadziała to na korzyść jednostek Ochotniczych, a w zasadzie to na korzyść całego systemu.

Wiceprzewodniczący W. Fil – chciałbym tylko wyrazić podziękowanie strażakom za służbę, za tą gotowość, bo niejednokrotnie na 112 dzwoniłem i widziałem, że reakcja była szybka. Oby tych akcji było jak najmniej, a cała służba sprowadzała się do ćwiczeń i do gotowości.

Informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Posterunku Policji w Białym Borze przedstawił Kierownik Posterunku Pan Józef Soroka.

Głos w dyskusji zabrali:

Radna Grażyna Lechowicz - w tych materiałach jest informacja o zdarzeniach związanych z pożarami samochodów w informacjach ze straży, ale mają one związek również z policją, chciałabym się dowiedzieć, czy zostało to wyjaśnione i czy mieszkańcy Białego Boru, gdzie tyle tych zdarzeń, pewnie gdyby wykres prawidłowy przedstawił, to szokująco wysoko, byśmy stali w tym względzie.

Kierownik Posterunku Józef Soroka - jeżeli chodzi o pożary pojazdów, mówimy tu o zniszczeniu mienia, przestępstwo jest to ścigane na wniosek pokrzywdzonego. Były takie przypadki, że osoby pokrzywdzone nie złożyły wniosku, tak więc sprawa nie była prowadzona. Całość z tych zdarzeń prowadziła Komenda Powiatowa w Szczecinku i ciężko mi odpowiedzieć w wielu przypadkach nie było wniosku o ściganie, a w ilu przypadkach postępowanie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców. Wiadomo, że do pożarów dochodziło w różnych miejscach, były również na terenie prywatnych posesji, czy zakładów pracy.

Jeżeli chodzi o pożar, to mogę powiedzieć przy ulicy Dworcowej przy hotelu na parkingu, wykorzystaliśmy kamerę, która znajdowała się na bloku numer 10. No cóż, sprawca podszedł od tyłu, od strony Przychodni. Samo zdarzenie można było tylko wywnioskować, że był to mężczyzna średniego wzrostu, średniej budowy ciała z kapturem. Podszedł i nie wiadomo jaką substancją, czy paliwem, czy jakąś podobną podpalił, uciekł i powstał pożar i tyle można zobaczyć i nie jesteśmy w stanie wykryć.

Były też takie przypadki, gdzie do kradzieży dochodziło najczęściej, chociażby w Cybuline, gdzie sprawcy podpłynęli łodzią od strony Borzęcina i sobie wrócili. Tam już niestety, ani kamer, ani żadnych świadków i nie jesteśmy w stanie tutaj zrobić.

Radna G. Lechowicz - czy gdyby był monitoring miejski, czy ułatwiłby ujęcie sprawców tych zdarzeń, o których mówiłam, ale również i innych, z którymi macie do czynienia? Czy ułatwiłby pracę Policji w wykrywalności właśnie przestępstw.

Kierownik Posterunku J. Soroka - nie odpowiem Pani teraz na to pytanie, ponieważ gdyby był ten monitoring, byłyby zdarzenia, pewnie powiedziałyby mi Pani, macie kamery nie potraficie zrobić. Niejednokrotnie tak jest, że pomaga, ale nie zawsze. Powiem Pani, mieliśmy nie wiem czy czy Państwo słyszeliście o tym zdarzeniu, gdzie było włamanie do przystanki księdza Stefana Batrucha. Są kamery, szczęście ponieważ złodziej sprawca miał na czole, taką latarkę górniczą i miał jeszcze do tego maczetę i dosłownie moment, gdzie się na kamerę obrócił i światło z czoła, ciężko było ocenić. No, tak później z kolegą Ziółkowskim oceniliśmy, że to nikt z naszego terenu. Faktycznie, to nie była osoba z naszego terenu, natomiast mówimy, jak nie od nas, to bierzemy się dalej i idziemy w kierunku Rzeczenicy, Czarnego.

Znany tutaj Państwu jest był pracownik Straży Miejskiej Piotrek Priadka, on jest do chodzeniowcem w Czarnym, przesłaliśmy mu nagranie, on się kontaktował ze swoimi kolegami i powiedział, że na

60% będzie to ten. Trafiliśmy go, ale to jest szczęście. Tutaj w tym przypadku, gdzie kamery była wykorzystana, był pożar przy hotelu i kamera nie dała radę. Tak, więc ciężko powiedzieć na ile kamery pomogą, a na ile nie.

Przewodniczący Rady - kamera jest jednym ze środków tylko. Jakaś generalna zasada, że przy pomocy kamery będzie szło zidentyfikować, bo tak jak Pan Kierownik wspomniał wystarczy, że osoba się zamaskuje i w tym momencie trudno, a bez rozpoznania twarzy tak naprawdę nie można domniemywać kto to był.

Pan J. Soroka - na przejazdach kolejowych strzeżonych na naszym terenie czyli tutaj w kierunku na Człuchów są kamery PKP, nie ma w kierunku Grabowa, bo nie ma szlabanów, nie ma w Trzmielewie, gdzie mieliśmy, też oczywiście włamanie od strony Jeziernika, są dwa domki letniskowe, tam też było w ostatnim czasie włamanie, no ale prawdopodobnie wyjechali w kierunku Trzmielewa przez przejazd kolejowy, a tam też nie ma kamer, ponieważ nie ma szlabanów. Szacujemy, że nie jest to mieszkaniowiec Białego Boru czy naszej gminy.

Radny Mariusz Pawłowski- względem nietrzeźwych kierowców ile było z Białego Boru?

Pan J. Soroka - ogólnie w ubiegłym roku było ich 7. Czy to byli mieszkańcy z innych gmin, czy z Białego Boru, to już pewnie nie ma znaczenia.

Radna G. Lechowicz odniosła się do parkingu nad jeziorem, na którym oznakowanie jest tylko dla samochodów osobowych. To jest własność naszej gminy i musimy o nią dbać, a wy pomagacie nam w tym, żeby to utrzymać w należytym porządku. Prawda jest taka, że jest tam polbruk, który pod wpływem dużego obciążenia jest niszczone. Jak to zrobić, żeby ciężarówki nie parkowały i nie niszczyły tego parkingu?

Pan J. Soroka – zauważyłem, że ten problem bardzo często się pojawia najczęściej w godzinach pracy, czy to do 15, czy do 18:00, gdzie to kierujący jadą przez Białą Bór i spoglądają gdzie muszą zrobić przerwę, bądź też po jakieś zakupy drobne na drogę. Niejednokrotnie osobiście zwracałem uwagę, bo to jest też forma kary zwrócenie wagi, pouczenie, czy postępowanie mandatowe. pytam się wprost kierowcy, czy wie gdzie może parkować na obszarze zabudowanym? Nie wie kierowca samochodu ciężarowego gdzie może parkować, a więc należy powiedzieć, że na obszarze zabudowanym samochody o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony mogą parkować tylko w miejscach do tego wyznaczonych. Teraz takie pytanie, bo ciężko człowiekowi, który idzie z kawałkiem bułki karać mandatowo powiedzmy tam 200 czy 300 zł, a wiadomo, jakie są zarobki -przepraszają i odjeżdżają. Częściej się zdarza, że stoją całą noc, ale jednak tak, jak pani mówi, niszczy się ten polbruk, ale może byśmy rozważyli postawienie, tak jak jest na rynku zakaz wjazdu samochodów ciężarowych, ale nie wiem czy to nie jest wymagana zgoda Generalnej Dyrekcji, czy zmiana organizacji ruchu.

Tutaj był problem też na Szczecinek koło państwa Doszczeczków, gdzie chcieliśmy, żeby dalej domalowali linie ciągle po prostu. Oni powiedzieli, że się tym nie zajmą idę na rondzie i kawałeczek pociągnęli tej linii podwójnej ciągłej i w sumie poszkodzili im, bo kończy się linia ciągła i dopiero zaczynają się wyprzedzać, czyli na wysokości posesji Państwa Doszczeczków.

Radna G. Lechowicz - to jest w naszym interesie, a nie Generalnej Dyrekcji, bo Generalna Dyrekcja parkingu nam nie naprawi, więc my musimy w tym kierunku działać i jeśli byście nam w tym pomogli, to prosimy bardzo.

Pan J. Soroka - niejednokrotnie pisaliśmy wystąpienia, czy to o przejścia dla pieszych itd. i tak powiem taką sugestią przejście dla pieszych. Jakiś czas temu tutaj skrzyżowanie do Grabowa od strony Technikum, gdzie w okresie letnim, to już jest całkiem problem, ponieważ oczywiście latarnia fajnie świeci, no ale cóż, przyszła wiosna, drzewa dostały liście i latarnia nie pomaga. Osoby piesze stoją w cieniu, kierowcy nie widzą. Ciężko się z nimi rozmawia, piszemy różnego rodzaju wystąpienia i odmownie - może innym razem.

Radna Lucyna Lesińska - czy kierowcy, którzy przekraczają ten znak zakazu mają wyciągane konsekwencje, czy w formie mandatu, nie tylko upomnień?

To jest nasze mienie i musimy o nie dbać. Czy wyciąganie konsekwencji finansowe konkretnie.

Jeśli dobrze zrozumiałam na rynku przy przystanku autobusowym konkretnie duże ciężarowe samochody o masie ponad 3,5 tony mogą stać?

Pan J. Soroka – nie mogą stać. Cale szczęście, że nie ma tam polbruku. Przewodniczący Rady Włodzimierz Szydywar - czyli generalnie problemem polega na braku takiego profesjonalnego miejsca postoju dla ciężarówek gdzie mogliby ci kierowcy te godzinki swoje odstąć.

Pan J. Soroka - może jakąś wysepkę na środku postawić, gdzie utrudniło by to samochodom ciężarowym wjechać i oni wtedy widzą i oceniają czy są w stanie wjechać.

Przewodniczący Rady – jak zasugerował Pan Kierownik jest to zadanie dla Rady, dla Burmistrza.

Burmistrz Paweł Mikołajewski - jak tutaj zasugerował kierownik jest to zakaz dla aut ciężarowych i znak też nic nie zmienia i stoją.

Natomiast tak samo wykonawstwo jakichkolwiek zmian w obszarze tych naszych głównych ulic to, też nie my. Jak tutaj Pan Kierownik powiedział bardzo często w sprawach zgłaszanych i w tych sprawach też występowaliśmy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Szczecinie takich tematów związanych ze zjazdami, z oznakowaniem ciągłym, zakazem skrętu, zakazem właśnie postoju, nakazem określonej prędkości, przejścia dla taki sam temat był w miejscowości Przybrda, to wszystko kończy się odmową i koniec. Można bić pianę i odpowiadać 36 raz to samo, a po prost Generalna Dyrekcja odpowiedziała już raz że nie i ona zdania nie zmienia w tym zakresie.

PKT 9 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH: od lit. „c” głosowało 12 radnych

a) dokonania zmian w budżecie gminy Biały Bór na 2022 rok

Radna Grażyna Lechowicz – wnioskowała o wykonanie remontu na krótkim odcinku ulicy Górnej.

Radni głosowali imiennie.

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

b) uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Biały Bór na lata 2022- 2036,

Brak uwag.

Radni głosowali imiennie.

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

c) ustalenia wysokości opłat za pobyt dziecka w Żłobku Gminnym „Maluch” w Białym Borze,

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie imienne.

za - 11

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

1 osoba nie głosowała

d) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w obrębie Biskupice

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie imienne.

Brak uwag.

za - 11

przeciw – 1

wstrzymało się – xx

e) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Biały Bór.

Przewodniczący Rady poinformował, że chodzi o teren wokół fabryki Budinvest.

Poddał projekt uchwały pod głosowanie imienne.

za - 12

przeciw – xx

wstrzymał się – xx

KT 10 INTERPELACJE, OŚWIADCZENIA, WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH SKŁADANE NA PIŚMIE DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY

Wiceprzewodniczący Rady Włodzimierz Fil

1. Wnioskuje o wykonanie wyciszenia skate parku.
2. Poprawienie znaku drogowego przy ulicy Ks. Hrynyka (od strony ulicy Słupskiej) oraz naprawę znaku „strefa zamieszkania” przy skate parku.

Radna Katarzyna Borowicz

Wnioskuje o doprowadzenie wody do placu rekreacyjnego w Kołtkach na potrzeby sołectwa.

Radny Mariusz Pawłowski

Wnioskuje o zainteresowanie się ulicą Sportową, która jest wąska, mocno uczęszczana, tak przez mieszkańców, młodzież, jak również przez samochody jadące na stadion. Należy rozważyć zamontowanie może progów zwalniających, czy postawienie tablicy z oznaczeniem, że jest to teren zabudowany.

Mieszkanka miejscowości Kamienna Pani Dorota Ruszkowska

Chciałam zabrać głos zanim przejdę do zapytania, które złożyłam na ręce pana Przewodniczącego. Chciałam tutaj ocenić pracę Rady odnośnie zmiany miejscowego planu dla kopalni torfu. Widzę, że państwo, albo nie czytacie materiałów, które państwu są dostarczone. Mnie akurat nie zostały dostarczone. Udało mi się do nich dotrzeć wczoraj i przegłosowaliście kolejny raz uchwałę, którą ja kolejny raz oprotuję i obiecuję państwu, że tej kopalni tam nie będzie dalej. Dlatego, że na przykład, gdy tutaj słyszę o sprzedaży działek na przykład na Dołgim, to jest mówione o konkretnych działkach. Prawdopodobnie są one wyrysowane na załączonych wypisach z ewidencji gruntów, natomiast tutaj przegłosowaliście nam mieszkańcom okolicznym uciążliwości, które już znosimy ponad 20 lat, a chcielibyście, żebyśmy jeszcze kolejnych 20 znosili bez takiej mapy z ewidencji gruntów i budynków. Na terenie akurat sołectwa Biskupice istnieje bardzo dużo błędów w ewidencji gruntów w tym również właśnie związanych z tą kopalnią. Nic tutaj w tym projekcie uchwały się nie zgadza. Na przykład jest napisane, że nikt nie zgłaszał żadnych protestów – nie prawda. Wszyscy chyba wiecie, że odkąd się o tym dowiedziałam zgłaszam protest i nie tylko w Gminie, ale i wyżej. Wojewoda mi odpowiada, że nie ma się prawa wtrącać się w to, co samorząd Gminy Biały Bór robi. Jest to też pewnie nieprawda, ponieważ mają dział prawny i powinni pod względem prawnym te projekty oceniać. Jest napisane, że uchwała jest zgodna ze studium rozwoju i kierunków rozwoju przestrzennego Biały Bór. Jest to nieprawda. Tekst jednolity z 2011 roku złożyłam uwagi na ręce pani Majek i pani Mazur w grudniu ubiegłego roku. Miałam dostać jakąś odpowiedź na ten temat, nie ma. Nie zostałam też zawiadomiona, że jest komisja z udziałem projektanta, gdzie właśnie poprzednie spotkanie, które było w grudniu skończyło się tym, że Pan był oburzony, że mu się zarzuca, że on się nie zna na swoich obowiązkach, a chodziło o to, że nie umiał odpowiedzieć, czy tam płynie rzeka, czy nie.

W tych materiałach, które właśnie państwo dostaliście i nie czytaliście, nie ma w ogóle wyrysowanej działki Strugi Bielskiej.

Tymczasem w międzyczasie odpisał mi pismem w styczniu tego roku geolog wojewódzki, który udziela koncesji na wszystkie kopalnie, że nic mu nie wiadomo o pozwoleniu wodnoprawnym właściciela kopalni, ale przytoczył mi przepis z 2017 roku, że jeżeli są prowadzone jakieś wydobywanie kopalin naturalnych i wliczone są wszystkie możliwe zbiorniki i woda płynąca, naturalna, sztuczny staw, muszą być przestrzegane takie przepisy, że musi być zachowany 50-metrowy pas ochronny dla tej rzeki. Szkoda że wyszedł pan Krużyński, ale jest na przykład z nami pani Bożena, byliśmy komisyjnie w zeszłym roku na terenach tej kopalni i nie jeste ten pas zachowany, a nawet bez tych zezwoleń wodnoprawnych są porobione zastawki na rzeczce za zgodą prawdopodobnie nie wiedząc co czyni pan Starosta tak naprawdę Pani Dyrektor Ochrony Środowiska w Starostwie, wyrażają na to zgodę podczas, gdy studium o którym mówię na stronie 40 można to sprawdzić u pani Majek, bo na tą ode mnie wzięła i miała to wyjaśnić z projektantem wręcz pisze, że tam ma być zakaz kopania torfu oraz ochrona źródeł między innymi strugi Bielskiej. Akurat w okolicy Białej są aż trzy źródła różnych

rzek, w związku z tym będę chciała zapytać pana Wojewodę, jak ocenia pracę naszej Rady, jeżeli państwo bierzecie odpowiedzialność za te swoje uchwały, nie licząc się z protestami właśnie na przykład moimi, a działam tutaj jako członek rady sołeckiej w imieniu również mieszkańców. W tym stadium również pisze, że kopalnia torfu, która działa tam ponad 20 lat ma ujemny wpływ na poziom wód w studniach. W mojej konkretnie jest 5 m i obniżyło się aż do 11. Nie wszyscy mają takie głębiny studnie i nie wszyscy chcą się przyłączyć do wodociągu, bo są tam wtedy wysokie opłaty. Tak się złożyło, że w międzyczasie dyrektor Wojewódzki RDOS-ii, też ogłosił na stronach również Białego Boru, żeby zgłaszać uwagi do planów w wojewódzkich, które tam pani Dyrektor właśnie zaproponowała pod wpływem pewnego zalecenia Komisji Europejskiej. Chcę powiedzieć, że napisałam skargę do Komisji Europejskiej w zeszłym roku i właśnie wskazano mi te błędy. Chodzi między innymi na przykład o czapliniec, tu konkretnie w naszym przypadku, bo RDOS ogólnie zaleca obserwowanie ilości siedlisk różnych ptaków w tym na przykład chodzi o czapliniec. Czapla siwa jest pod ścisłą ochroną i właśnie w Kazimierzu nad rzeką Gwdą, bo nie jest to rów melioracyjny, który nie płynie, tylko jest to rzeka Gwda tak naprawdę i jest tam park zabytkowy. Gdy u mnie wiatrołomy były w moim parku zabytkowym, to musiałam zgłosić do gminy do wojewódzkiego konserwatora. Czy państwo macie w ogóle jaką orientację ile drzew wiatrołomów zostało zniszczonych w przestrzeni na przykład ostatnich 20 lat w tym parku zabytkowym i co tam się dzieje z tymi czaplami i co dalej się będzie działo, jeżeli ta kopalnia dalej będzie działać.

W tych materiałach, które państwo macie jest wspomniana na przykład taka rzeka Bielec. Nie ma tutaj żadnego sołtysa, ani z Biskupic, ani z Kazimierza, ale ja tam mieszkam i państwu powiem, że rzeka Bielec w ogóle nie wchodzi w obręb Biskupic, to rzeka, która jest dopływem właśnie Gwdy, źródła jej leżą poniżej Kazimierza i na pewno pod prąd, pod górkę do Kazimierza ona nie płynie.

To jest dopływ, który potem razem z wodami Gwdy płynie do jeziora Drężno.

Tyle chciałam powiedzieć o właśnie uchwale, którą wszyscy tutaj bez żadnych uwag podjęliście, za wyjątkiem pani Grażyny, która tradycyjnie jakoś tutaj próbuje mi coś pomóc.

Teraz przechodzę do pisemnego zapytania, które złożyłam na ręce pana Przewodniczącego Rady. Zapytanie dotyczy właściwie, też bałaganu w ewidencji gruntów i budynków w Starostwie, a chodzi o nieporządek na terenie sołectwa Biskupice, zaraz po drugiej stronie drogi powiatowej, która to droga na tym odcinku jezdni nie jest remontowana między Biskupicami, a Kazimierzem od 44 lat, jak tu mieszkam. Przesłałam też kopię pisma do Zarządu Dróg Powiatowych w tej sprawie, ponieważ uszkodziłam samochód na tej drodze. Chcę powiedzieć, że drogi są ubezpieczone i dostałam 300 zł zwrotu za naprawienie samochodu i wreszcie jest rozpoczęty jej remont, ale tylko do Biskupic.

Słyszę, że jest planowany remont drogi Stepień - Drężno dla potrzeb kopalni Kazimierz Lisia Jama i czytałam, ponieważ też obserwuję proces udzielania koncesji dla tej inwestycji, że przez pierwsze 2 czy 3 lata zakład przeróbczy dla tej Żwirowni będzie nadal w Sępólnie.

Chciałam zapytać, którędy te samochody z tego Stepienia z tego Kazimierz Lisia Jama będą wozić urobek zakładu przetwórczego, zanim zawiozą go na przykład na budowę S11, bo jeżeli chcą jeździć przez Kazimierz- Biskupice, to przypominam, że zwracałam się do państwa, też pisemnie o ustawienie znaku dopuszczalnego tonażu przed mostem na Gwdzie, między przystankiem Kamienna, a Kazimierzem. Tam akurat jest granica obrębu w Kazimierz i Biskupice. Jest to most, który ma 103 lata sypie się, bo co jakiś czas zaglądam, jeżdżą samochody, w tej chwili jeszcze nie tak może usilnie, nie tak często, jak będą pewnie w przyszłości, ale proponuję żeby jednak, taką uwagę zgłosić do Zarządu Dróg, żeby oni jeździli sobie na Drzonowo, a nie tutaj, bo po prostu zniszczą nam tą drogę do reszty. Tutaj pan Burmistrz odwołał się do RDOS-ii, który wcześniej zaplanował tylko dwie zmiany dla żwirowni Lisia Jama. Staraniem pana Burmistrza uzyskali zgodę, że całodobowo będzie bardzo intensywna jazda. No zobaczymy, co z tą naszą drogą, ale też chciałam zapytać, dlaczego na zjeździe do Kamiennej nie ma takich zielonych wskaźników, że jest to droga publiczna gminna. Na przykład, jak się jedzie do Szczecinka wszystkie zjazdy na drogi gminne są właśnie w ten sposób oznakowane. U nas tak nie ma lampy jest ciemno. Bardzo często zwłaszcza teraz wpadają nam pod samochód zwierzęta. Co roku ginie tam kilka borsuków, przynajmniej ktoś by tam zwolnił. Właśnie, aż do

Kazimierza jest asfalt pofałdowany przez korzenie drzew, które rosną na poboczach. Wydaje mi się, że taki znak "uwaga wyboje" czy coś tam, też przydałoby się, bo tam wystarczy spojrzeć po drzewach, ile drzew już nosi ślady wypadków, że ktoś właśnie na takim wyboju wyskoczył, no i wpadł na drzewo. No, i już teraz właśnie dochodzę do naszej drogi 202. Jak Państwo wiedzą może nie wszyscy, ale dojazd do Kamiennej odbywa się dwoma drogami. Droga 202, to jest główna największa odległość dojazdowa od asfaltu, została wykonana przeze mnie i mojego męża w 79 roku i została przekazana gminie do obsługi, do konserwacji. Udało nam się wreszcie pierwszy raz od wielu lat w zeszłym roku, że gmina wydała 1200 zł na wyprofilowanie tej drogi. Ta droga nie jest ujęta w żadnych planach remontów czy budów dlatego, że nie jest wytyczona w gruncie. Nie wiem dlaczego, ale już słyszałam, że na przykład Zarząd Dróg Powiatowych dopóki Rada Powiatu nie uchwali jakiś pieniędzy na remont dróg. Chcę zapytać, jak to jest w gminie naszej, czy też pan burmistrz nie wyda żadnych na przykład na wytyczenie geodezyjne na początek tej drogi dopóki Rada Gminy nie uchwali, że należy to zrobić? Mieszkam tam naprawdę długo, długi czas tę drogę sama remontowałam, no i właśnie teraz, taki wniosek składam, żeby ją wytyczyć i wprowadzić do jakich remontu. No, niech to będzie za 10 lat, czy za 20, ale chciałabym zobaczyć taki plan. Zapytuję tutaj również, tak naprawdę urzędników Urzędu Miejskiego ile pieniędzy opłat i podatków z naszej osady, bo nawet jeśli tam ludzie nie mieszkają podatki płacą, wpłynęło do kasy naszej gminy od czasu, gdy te domy zostały sprzedane w ręce prywatne, czyli od 2004 roku do dziś i na co te pieniądze poszły, bo na pewno nic w Kamiennej nie było robione.

Stoją tam lampy, które z dotacji zostały postawione i pierwsze 8 lat nie świeciły, dopiero dzięki interwencji pani Grażyny zostały uruchomione, no i świecą. Chcę się też dowiedzieć o fundusz sołecki. Przeczytałam tutaj w tych materiałach, że 40 zł na głowę mieszkańca na przykład było w zeszłym roku. O funduszu dowiedziałam się w roku 2013, gdy właśnie się okazało, że Biskupice dostały program rewitalizacji, no i od tej pory minęło teraz dziewięć lat, teraz dostały pół miliona od firmy Wiatracznej i ciągle są dopieszczone pomimo, że do nich droga jest powiatowa i nie muszą męczyć się drogami gminnymi. Utrzymujemy tam świetlicę, która jest od lat nieczynna, nie wiem dlaczego? Ja swoją funkcję członka rady sołeckiej sprawuję społecznie. Wydałam naprawdę dużo pieniędzy za znaczki, na różne listy i wydam jeszcze więcej, pomimo, że mam emeryturę raptem 1400 zł, ale mam taką społeczną duszę jakąś, że nie mogę spokojnie patrzeć jak się nie tylko mnie, bo sobie sama bym poradziła, ale właśnie teraz coraz więcej samochodów tam jeździ - przy każdym domu przynajmniej dwa stoją. No i bardzo właśnie proszę, żeby się z tych pieniędzy rozliczyć.

40 zł na głowę mieszkańca w tym okresie od 2013 roku do ubiegłego, chciałabym wiedzieć, jaka to jest kwota i na co ona poszła. Przewodniczący Rady - na te zapytania i wnioski postaram się odpowiedzieć Pani na piśmie.

Pani D. Ruszkowska - Pan już mi odpowiadał na piśmie na przykład, że gdy chodzi o wymianę mpz dla zakładu torfu, że sprawa jest w toku i pan mnie zawiadomi, jakie będą efekty. Nigdy nie dostałam tej odpowiedzi, bo Pan mnie nie zawiadomił i ukradkiem od koleżanki radnej się dowiedziałam.

Przewodniczący Rady - postaram się odpowiedzieć Pani na ostatnie pytanie. Jeżeli rzeczywiście czegoś nie dopatrzyłam, to przepraszam. Dobrze też, że kontroluje pani jakby działalność Rady, to też jest cenna inicjatywa, bo to świadczy o zaangażowaniu. Jeżeli chodzi o wydatki środków, które są na sołectwo, ani rada, ani burmistrz nie ma na to wpływu, ponieważ środki są przeznaczone na sołectwo i zebranie ogólny mieszkańców decyduje, na co te pieniądze są wydawane. Tak się dzieje w większości miejscowości, jeżeli jest inaczej w Biskupicach, to proszę o taką informację, ale myślę, że podstawą do wydatkowania pieniędzy jest uchwała zebrania sołeckiego i tylko na tej podstawie można te pieniądze wydatkować. Bez takiej uchwały te pieniądze nie mogą być wydatkowane, to jest jakby jedna rzecz. Druga rzecz, za ewidencję gruntów odpowiada powiat. Gmina nie ma żadnych uprawnień do tego, żeby cokolwiek majstrować przy powszechnej ewidencji gruntów. Powszechna ewidencja gruntów jest dla uproszczenia takim bankiem danych i wszelkie zmiany dokonywane są na wniosek właścicieli gruntów, czyli właściciel gruntu występuje o zmiany i to się przeprowadza w drodze administracyjnej tak, że tutaj gmina nie może odpowiadać za wszelkie rzeczy.

Pani D. Ruszkowska - właśnie teraz uchwaliliście taką zgodę na to, że w ewidencji gruntów zostanie zaewidencjonowana zmiana mpz bez wskazania, że jest tam rzeka Struga Bielska.

Przewodniczący Rady - tutaj odniosła się pani do tego, że geolog stwierdził, że bez jego zgody tak to rozumiem. Nie mamy tutaj naszego mecenasa, ale jeżeli urzędnik państwowy stwierdził nieprawidłowości popełnione przez gminę, to o nieprawidłowościach powinien powiadomić w pierwszej kolejności, prokuraturę, że takie nieprawidłowości są.

Pani D. Ruszkowska - Pan Burmistrz stwierdził, że 20 osób straci pracę, jeżeli na kopalnię nie będzie kontynuowana. Powiem, że zwróciłam się pisemnie do Państwowej Inspekcji Pracy, bo tylko ona może wydać dokument na temat ilości osób zatrudnionych w Białym Borze w kopalni torfu i odpowiedziano mi, że tak oni taki dokument mogą wydać, ale nie mnie osobie prywatnej, ale na przykład przewodniczącemu Rady Miejskiej mogą, więc proszę zapytać.

Spotkałam na łąkach właściciela kopalni i powiedział, że okresowo tu pracuje jedna lub dwie, ale w całej firmie, która jest nie tylko w Białym Borze, ale jeszcze gdzieś tam, rzeczywiście ma tyle osób.

Przewodniczący Rady - to nie jest tematem naszej dyskusji, bo tak naprawdę, to właściciel firmy decyduje ile osób i na jakich warunkach zatrudnia i na to nie mamy absolutnie żadnego wpływu.

Z materiałów które pani wczoraj przysłała na szczęście dowiedziała się pani o tajnym posiedzeniu Rady Miejskiej w Białym Borze. Radny ma prawo zaprosić mieszkańca na komisję rady proszę państwa pracujemy jako radni i chyba nie wszyscy znamy zasady pracy rady. Radni są wybierani przez mieszkańców, są przedstawicielami mieszkańców. Poprzez radnych kontaktujemy się, czy utrzymujemy kontakt z gminą i kontaktujemy się z mieszkańcami. Tak to działa. Jeżeli w materiałach pojawia się, że jest jakieś tam tajne posiedzenie, no jak się mogę do tego odnieść, jest mi przykro, że jest to tak odbierane.

Wiele spraw, które pani porusza, to są sprawy istotne dla mieszkańców istotne dla miejscowości na niektóre mamy wpływ, na niektóre niestety nie mamy żadnego wpływu. Jeżeli chodzi o wnioski tutaj pisze pani o tych wnioskach składanych na drogi popegerowskie, to tak jak tutaj od początku jest pani z nami całą sesję, więc słyszała Pani, że te wnioski są. Wnioski są składane maksymalnie. Oczywiście inni też składają, więc dostajemy tyle ile dostajemy. Jeżeli zostanie to utrzymane w przyszłych latach, to myślę, że wszystkie nasze miejscowości mają szansę załapać się na tą dotację.

Jak to będzie realizowane, w jakiej formie i czy starczy nam pieniędzy na to, to teraz trudno powiedzieć, ale jeszcze raz powtarzam na pewno nie jesteśmy tutaj przeciwni ochronie środowiska, ale musi to być zrównoważone z potrzebami mieszkańców i z potrzebami przedsiębiorców.

No, niestety nie żyjemy w próżni. Jeżeli zostaniemy taką szczęśliwą krainą, że nie będzie żadnych firm, żadnych przedsiębiorców, to też będzie fajnie. Powtarza pani tutaj też, że Lisia Jama kopalnie i tak dalej, mówiłem o tym na początku, że jest uruchamiany oddzielny zakład w Stepieniu i żadne transporty jakby zorganizowane, bo ja nie nie twierdzę, musielibyśmy się spotkać z dyrektorem, żeby nam opowiedział o szczegółach. Postaram się na następną sesję ewentualnie zaprosić dyrektora, ale zakład będzie w Stepieniu, będzie zakład przerobu jest w trakcie realizacji i z informacji, które mam, gdzieś od 15 lipca najprawdopodobniej ruszy już produkcja w Stepieniu i stamtąd będzie sprzedawany i nigdzie, żaden urobek nie będzie trafiał do żadnego Sępólna, czy gdziekolwiek, a nawet z tego, co wiem, na dzisiaj zakład w Sępólnie zmniejszy produkcję, czyli będzie ta uciążliwość dużo mniejsza. To są, jakby plusy i minusy funkcjonowania na terenie kopalni. Z takimi samymi problemami borykają się na Śląsku, tylko w makroskali, my w mikroskali. Nie ma dobrych rozwiązań dla wszystkich.

Pani D. Ruszkowska - ktoś, kto pojechał na Śląsk mieszkać, liczył się z tym. My przyjechaliśmy tutaj 44 lata temu, zlikwidowaliśmy za sobą mosty w Toruniu z tą myślą, że będziemy żyć w zdrowym środowisku i w ładnym krajobrazie.

Przewodniczący Rady - byłem ostatnio na takim dużym ogólnopolskim spotkaniu i mogę pani powiedzieć, jak można społeczność skłócić. Będzie budowany centralny węzeł komunikacyjny i powstały problemy podobne, jak tutaj pani nam przedstawia. Ci mieszkańcy po których ziemi pójda drogi, linie kolejowe są za, ci których ominęły zawiązali komitet protestacyjny i też piszą odwołania

do wszystkich o uciążliwości linii kolejowych bo mają to być wysokich prędkości, więc będzie hałas ogromny.

Pani D. Ruszkowska – tam jest cel wyższego rzędu, a tu nawet nie mieszkaniec naszej gminy ma sobie napychać kasę, a my wszyscy mamy cierpieć.

Przewodniczący Rady - gmina Biały Bór jest to jedna z nielicznych, na których są duże złoża minerałów. W latach trzydziestych 80% gminy stanowiły role i gmina była gminą rolniczą. W tej chwili prawie 47% gminy, to są lasy. Zmieniła się w ciągu 70 lat struktura agrarna. No, niestety świat nie chce stać, czekać, zmiany idą.

Pani D. Ruszkowska – idzie kryzys żywnościowy i będziemy szukać tej łąki klasy IV, którą lekką ręką puszczacie pod kopalnię.

Przewodniczący Rady - żeby polemika nie zabrnęła za daleko będziemy tam hodować ryby i będziemy jeść ryby.

Pani D. Ruszkowska – w studium jest zakaz hodowli ryb w nurtach rzeki.

Przewodniczący rady – tu się z panią zgadzam, dlatego nie są zarybiane. Tam są ryby, które tam sobie zamieszkały w sposób naturalny.

Pani D. Ruszkowska – no nie, znam tą historię, prezes SKR-u to zrobił - mieszkaniec Biskupic.

Przewodniczący Rady - zgadzamy się z panią, było to w latach osiemdziesiątych w zupełnie innym wymiarze.

Pani D. Ruszkowska- w tej chwili Struga Bielska nie wiadomo którędy płynie. Państwo nawet nie wiecie nad czym tutaj głosowaliście, bo nikt nie wie, jakim torem teraz płynie. Może płynie przez tereny kopalni Kazimierz.

Przewodniczący Rady - polemika może sięgać daleko, wszystkie rzeki meandrują zmieniając swoje koryta na przestrzeni lat, więc trudno polemizować o tym. Myślę, że dobrze, że pani to wszystko śledzi i zwraca nam uwagę, żebyśmy też nie błędzili, bo wszystkiego nie wiemy. Radni niestety nie są, ani prawnikami, ani urzędnikami, żeby do wszystkich kwestii mogli się odnosić merytorycznie.

PKT 11 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Przewodniczący Rady: W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam czterdziestą pierwszą sesję Rady Miejskiej w Białym Borze.

Sesja była transmitowana i zarejestrowana dnia 25 maja 2022 r. Została zamieszczona na stronie internetowej.

Protokołowała: Bogumiła Sztuba

Przewodniczący Rady

Szydywar
Włodzisław Szydywar